

Sygn. akt *I ACa 422/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSA Bogdan Wysocki**

Sędziowie: **SA Piotr Górecki /spr./**

SA Roman Stachowiak

Protokolant: **st. sekr. sąd. (...)**

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. C.**

przeciwko **(...) spółka akcyjna w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w (...) w L.

z dnia 20 stycznia 2015 r. sygn. akt (...)

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten tylko sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki dalsze odsetki ustawowe od kwoty 40.000 zł za okres od 5 kwietnia 2014r. do dnia 19 stycznia 2015r.;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Roman Stachowiak SSA Bogdan Wysocki SSA Piotr Górecki

--	--	--

Sygn. akt *IA Ca 422/15*

UZASADNIENIE

Powódka **G. C.** wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w **W.** kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 marca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia kosztów postępowania.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2015 r. (...) w L. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 40.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 stycznia 2015 r., w pozostałej części powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania ((...)).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia.

Powódka jest matką E. C., która w dniu 3 stycznia 2000 r. w wyniku wypadku drogowego spowodowanego przez S. G. poniosła śmierć. Pojazd, którym poruszał się sprawca zdarzenia ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. S. G. wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 19 marca 2002 r. w sprawie (...) został uznany winnym popełnienia czynu z art. 173 § 4 k.k. w zw. z art. 173§ 2 k.k. i skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności, której wykonanie zostało warunkowo zawieszane na okres pięciu lat tytułem próby.

W chwili wypadku córka powódki E. C. miała ukończone dwadzieścia dwa lata i była studentką III roku Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej im. K. (...) w P.. Mieszkała w akademiku a na „weekendy” wracała do domu rodzinnego. Wraz z rodziną spędzała wszystkie święta i uroczystości rodzinne. Powódka była bardzo zżyta z córką, która pomagała jej w obowiązkach domowych i chodziła z nią na spacer. E. C. zamierzała wyjść za mąż. W dniu zdarzenia E. C. wracała autokarem wraz z narzeczonym z pielgrzymki do R.. Na skutek tego zdarzenia powódka przeżyła załamanie nerwowe, miała omdlenia i zapaści. Nie była w stanie zajmować się zwykłymi sprawami, którymi musiał zajmować się jej mąż. Po śmierci córki powódka przez wiele lat leczyła się psychiatrycznie. Obecnie choruje na nerwicę i zażywa leki. Do dzisiaj nie pogodziła się ze śmiercią córki. Prawie codziennie odwiedza jej grób, a za zmarłą są odprowadzane msze. W 2004 r. zmarł mąż powódki. Powódka ma dwóch synów w wieku 21 i 34 lata. Mieszka wraz z młodszym synem. Powódka nigdy nie pracowała zawodowo. Od czasu śmierci męża wykonuje prace sezonowe u rolników i z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w wysokości od 300 do 900 zł. Od czasu śmierci męża otrzymuje rentę rodzinną w kwocie 1.124 zł miesięcznie.

W dniu 21 stycznia 2001 r. pozwana dokonała zapłaty na rzecz powódki kwoty 50.000 zł, a nadto kwoty 17.316 zł w związku ze śmiercią jej córki.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawa roszczenia powódki stanowiły przepis z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. W ocenie tego sądu odpowiednim zadośćuczynieniem dla powódki stanowi kwota 40.000 zł z uwagi na znaczny stopień cierpień jakich doznała w wyniku śmierci córki oraz z uwagi na to, że „w ramach zadośćuczynienie została już wypłacona przez pozwana kwota 50.000 zł.”

Apelacje od powyższego wyroku wywiodła pozwana, która zaskarżyła wyrok sądu I instancji w części oddalającej powództwo (pkt 2) co do kwoty 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz w części dotyczącej odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 40.000 zł od dnia 30 marca 2014 r. do dnia 19 stycznia 2015 r.

Autor apelacji podniósł następujące zarzuty:

- „błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, iż pozwany przyznał powódce w postępowaniu likwidacyjnym 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w sytuacji gdy kwota ta została przyznana tytułem stosownego odszkodowania”,
- naruszenie art. 481 k.c. „poprzez jego błędną wykładnię oraz przez niezastosowanie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i w konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się od wyrokowania a nie od dnia wymagalności rozliczenia, tj. 30 marca 2014 r.”

Opierając apelację na powyższych zarzutach, skarżący wniósł „o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie powództwa w całości” oraz zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie tylko w niewielkiej części. Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne sądu I instancji za wyjątkiem tego, że wcześniej powódce wypłacono 50.000 zł „zadośćuczynienia”. Niemniej jednak ustalenie to nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia. Wypada zatem odnieść się bliżej do podniesionych zarzutów apelacyjnych.

Co do zarzutu dotyczącego błędu „w ustaleniach faktycznych”.

Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152). Śmierć córki powódki nastąpiła w 2000 r. a zatem podstawą roszczenia stanowiły powyższe przepisy. Wcześniejsza praktyka ubezpieczycieli, ale i sądów sprowadzała się do przyznawania odszkodowania w oparciu o przepis z art. 446 § 3 k.c. Z przepisu tego wynika, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przyjmowano, że zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” obejmuje wprawdzie szkody o charakterze majątkowym, najczęściej jednak powiązane ściśle z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkody często trudne do uchwycenia i zmierzenia, jaką zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny (por.: m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 459/06).

Bezspornym było, że pozwany wypłacił powódce w 2001 r. kwotę 50.000 zł odszkodowania, co zresztą przyznała strona skarżąca w samej apelacji. Kwestionowała jedynie to, że kwota ta nie obejmowała zadośćuczynienia, lecz odszkodowanie. Przyjmując za autorem apelacji, że wypłacona kwota stanowiła w istocie odszkodowanie o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., nie sposób faktu tego pominąć przy rozstrzygnięciu w przedmiocie zadośćuczynienia. Niemniej jednak okoliczność ta nie była przesądzająca dla przyznania powódce zadośćuczynienia w wysokości 40.000 zł. Jak zasadnie wskazał to sąd I instancji, istotnym dla ustalenia odpowiedniego zadośćuczynienia była ocena wszystkich skutków przebytego wstrząsu psychicznego powódki jakiego doznała w związku z tragiczną śmiercią córki, ale i znaczący upływ czasu od tego zdarzenia. Nie ulega wątpliwości, że upływ prawie 15 lat od chwili śmierci córki powódki, miał istotne znaczenie dla określenia intensywności aktualnych jej cierpień oraz sytuacji rodzinnej a co za tym idzie - oceny w zakresie należnego jej odpowiedniego zadośćuczynienia, które spełniać będzie funkcję kompensacyjną. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy stwierdzić trzeba również, że zasądzone zadośćuczynienie nie jest rażąco niskie. Tak więc podniesiony zarzut, nie mógł spowodować korekty zaskarżonego orzeczenia w części obejmującej zasądzenie zadośćuczynienia.

Co do zarzutu naruszenie art. 481 k.c. „poprzez jego błędną wykładnię oraz przez niezastosowanie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych...”.

Wbrew pogładowi zaprezentowanemu przez sąd I instancji, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, a deklaratoryjny. Stąd też dłużnik popada w opóźnienie nie spełniając świadczenia mimo wezwania. (por. m. in: wyrok SA w (...) z 5 marca 2015 r., IACa 801/14 czy wyrok SA w (...)z 15 lutego 2014 r., VI ACA 515/14). Możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego. Określenie przez sąd wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Natomiast ustalenie, że zasądzona kwota należała się poszkodowanemu już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia

świadczenia (art. 455 k.c.), odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili wezwania do spełnienia świadczenia. Nie powinno ulegać żadnej wątpliwości, że w chwili wezwania pozwanego ubezpieczyciela do zapłaty zadośćuczynienia, mógł już dysponować wiedzą co do aktualnej sytuacji życiowej i zdrowotnej powódki. Pozwana mogła zatem już wówczas świadczenie spełnić. Powódka wezwała pozwaną do zapłaty 100.000 zł zadośćuczynienia pismem z dnia 24 lutego 2014 r. (k. 63). Wprawdzie powódka nie wykazała daty doręczenia tego pisma ubezpieczycielowi to jednak z całą pewnością najpóźniej jego treść była mu znana w dniu 5 marca 2014 r. W tym bowiem dniu pozwana potwierdziła fakt otrzymania pisma strony powodowej z dnia 24 lutego 2014 r. (k. 46). Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Doliczając zatem 30 dni do dnia 5 marca 2014 r. , należało przyjąć, że należne powódce odsetki ustawowe - w oparciu o przepis z art. 481 k.c. – biegną od dnia 5 kwietnia 2014 r.

Z tego więc względu, omawiany zarzut okazał się częściowo zasadny. Dlatego też sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w pkt 2 o tyle tylko, że zasądził dodatkowe odsetki od zasądzonego roszczenia w kwocie 40.000 zł za okres od 5 kwietnia 2014 r. do 19 stycznia 2015 r. (art. 386 § 1 k.p.c.). W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu.

Przyjmując, że powódka wygrała w postępowaniu odwoławczym tylko w nieznaczej części swego żądania, Sąd Apelacyjny w pkt III zasądził od powódki na rzecz pozwanej 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego działającego z urzędu).

Piotr Górecki Bogdan Wysocki Roman Stachowiak